

**EWA KORCELLI-OLEJNICZAK**

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania  
im. St. Leszczyckiego PAN w Warszawie

## **PARTYCYPACJA NAUKI I JEJ INSTYTUCJI W KSZTAŁTOWANIU PRZESTRZENI MIASTA**

*“Pracownik naukowy to taki człowiek,  
do którego obowiązków należy brak  
posłuszeństwa w myśleniu. Na tym  
polega jego służba społeczna (...)”*

Stanisław Ossowski

*“We need Europe’s cities to the  
forefront of the fight to regain  
Europe’s competitiveness,  
and to solve the many  
challenges that our society  
faces. I am convinced that  
Europe’s talented researchers  
and scientists, working  
together with industry and  
with local authorities, can help  
us all to find the answers”*

Máire Geoghegan-Quinn

### **Abstract: Participation of Science and Its Institutions in the Creation of Urban Space.**

The article describes the normative and positive relation between science (its people and institutions) and urban space as local place. The participation of science in local development is treated as a component of public participation. As such it constitutes a significant element of the place’s identity.

While focusing on social sciences, the Author points to insufficient role of science as human activity in the production of urban space and searches for reasons for the occurrence of such a phenomenon. On the basis of three examples the desirable functions of science are identified: its diagnostic and inspiring role, each treated as necessary components of social development and of the production of space.

**Key words:** Diagnostic role, inspiring role, participation of science, place, production of space.

## Wstęp

Prezentowane opracowanie analizuje zagadnienie relacji zachodzących między światem nauki (ludźmi i instytucjami) a przestrzenią miasta – miastem jako miejscem szeptego lokalnego [por. Rykiel 1999] w ujęciu normatywnym oraz realnym – obiektywnym. Partycypacja nauki i jej instytucji rozumiana jest jako element szeroko zakrojonej *partycypacji społecznej*, która zgodnie z definicjami IAP2 (International Association for Public Participation) obejmuje każde zjawisko uwzględniające udział elementu społecznego w procesach opiniowania, rozwiązywania problemów oraz podejmowania decyzji. Jednocześnie partycypacja społeczna nawiązuje do takich aspektów, jak identyfikacja problemów i możliwości oraz tworzenie alternatywnych scenariuszy rozwoju. W prezentowanym ujęciu partycypacja społeczna stanowi również cechę tożsamości miasta jako miejsca, przestrzeni określanej przez wzajemne relacje takich składowych, jak: fizyczne otoczenie, działalność ludzi (podmiotu) oraz znaczenia, które ludzie nadają przedmiotom w otoczeniu [por. np. Grésillon 2010; Libura 1990; Sack 1992; Tuan 1987]. Tak ujmowana partycypacja społeczna nie ustaje z chwilą podjęcia, czy zmiany decyzji dotyczącej rozwoju miasta, dzielnicy itp., lecz wiąże się z odpowiedzialnością, m.in. np. za skutki decyzji, czy ich brak. Partycypacja społeczna to odpowiedzialność; w ujęciu lokalnym odpowiedzialność za miasto, wieś, ich część.

Współcześnie w kształtowaniu przestrzeni miejskiej występuje wielu aktorów. Jałowicki [2010, s. 304] pisząc o wytwarzaniu przestrzeni miejskiej w metropoliach XX i XXI w. wymienia pięć grup takich aktorów. Są to *Inwestorzy* (korporacje międzynarodowe i krajowe, władze publiczne, rządowe i lokalne), *Regulatorzy* (władze publiczne rządowe i lokalne, urbaniści), *Wykonawcy* (deweloperzy, przedsiębiorstwa budowlane), *Recenzenci* (prasa, radio, telewizje lokalne i centralne), *Kontestatorzy* (organizacje ekologiczne, stowarzyszenia NIMBY). Wśród wymienionych grup aktorów nie ma mieszkańców, na co szczególną uwagę zwraca Autor, przyjmując że niewłaściwe relacje między przedstawicielami władzy lokalnej a obywatelami, wyrażane są brakiem odpowiedzialności obu tych grup za podjęte działania – wybór przedstawicieli, konsekwencję w realizacji celów wyborczych, związek z miejscem, słabe zaangażowanie w inicjatywy związane z rozwojem lokalnym. Problemem są również słabe kompetencje dzielnic jako faktycznych gospodarzy przestrzeni.

Dziwi niemniej, że wśród wymienionych aktorów społecznego wytwarzania przestrzeni nie występuje również świat nauki: ludzie nauki i ich instytucje, gdyż wydawałoby się, że ta grupa właśnie swoim potencjałem stanowi fundament udziału społecznego w zakresie oceny możliwości, identyfikacji problemów, nakreślania alternatywnych scenariuszy rozwoju. Ten problem dotyczy nie tylko *stricte* tworzenia przestrzeni miejskiej, ale także innych płaszczyzn rozwoju społecznego. Niekiedy nauka sama identyfikuje swoje miejsce wśród *Recenzentów*, oceniających istniejący stan tego rozwoju, podczas gdy jej rola wiąże się (choć nie jest w pełni dostrze-

gana) z analizą zjawisk mających miejsce w otoczeniu oraz z pomysłem, jak kształtować przestrzeń wobec innych zjawisk społecznych, ekonomicznych, kulturowych itp. Jednocześnie rola nauki to także faktyczna odpowiedzialność za konsekwencje wynikające z zachodzących procesów. Syntetycznie rolę tę można określić jako *odpowiedzialność przez wiedzę*.

Niniejsze opracowanie przedstawia rozważania na temat udziału nauk społecznych w procesach kształtowania przestrzeni miejskiej na tle ogólnej roli nauki. W tej dziedzinie decydujący jest oczywiście udział nauk technicznych, niemniej nauki przyrodnicze, a zwłaszcza społeczne uzyskują coraz większe znaczenie. Wkład tych ostatnich zaznaczył się zresztą już wcześniej w postaci znanych koncepcji idealnego miasta. W tej pracy, poza analizą zagadnienia w odniesieniu do aspektów funkcji naukowców oraz instytucji – uniwersytetów i instytutów naukowo-badawczych, identyfikowane są role nauki jako procesu twórczego. W opracowaniu przedstawiono przykłady poszukiwanych, społecznie użytecznych funkcji nauki, w tym na podstawie własnego projektu służącego uszlachetnianiu przestrzeni miejskiej na Ursynowie. Nawiązano również do projektu ReNewTown<sup>1</sup>, wykorzystującego metody naukowe, w tym badania uczestniczące jako element pogłębiania wiedzy na temat spuścizny socjalistycznej w miastach europejskich, stającego się jednocześnie aktorem współuczestniczącym w procesach zmian jakościowych tej przestrzeni i jej użytkowników (także jej współtwórców).

## 1. Komu potrzebne są nauki społeczne?

Pytanie w nazwie tego rozdziału jest tytułem i zarazem przesłaniem artykułu Wilkina [2012], dotyczącego roli nauki, a w szczególności nauk społecznych<sup>2</sup> w rozwiązywaniu współczesnych problemów – globalnych, regionalnych i lokalnych. Choć Autor koncentruje się zasadniczo na kilku dyscyplinach z dziedziny nauk ekonomicznych, można przyjąć, że problemy wiarygodności ('twarda nauka', czy nie) i stosowalności (wykorzystanie teorii danej dziedziny w praktyce życia codziennego) dotyczą również większości nauk społecznych, m.in. geografii społeczno-ekonomicznej. Niedocenianie rangi i roli nauk społecznych, wynikające m.in. z różnorodności stanowisk badawczych, diagnoz i propozycji rozwiązań w odniesieniu do konkretnych problemów społecznych, normatywny charakter dużej części dorobku, brak

<sup>1</sup> Projekt pt. *Nowe miasto post-socjalistyczne: konkurencyjne i atrakcyjne* (w skrócie ReNewTown) finansowany jest przez Program Central Europe z udziałem Europejskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju i realizowany przez konsorcjum składające się z ośmiu instytucji publicznych. Partnerem głównym jest IGiPZ PAN. Okres realizacji projektu: 01.04 2011 – 31.03. 2014 (por. <http://www.renewtown.eu>).

<sup>2</sup> *Nauki społeczne* to w wąskim ujęciu ekonomia, zarządzanie, socjologia, prawo, psychologia, pedagogika i psychologia. Autor zwraca natomiast uwagę na arbitralność podziału nauk, ich związki i wspólne podstawy, a także rolę interdyscyplinarności.

wymiernych, jednoznacznych danych i łatwych do zaprezentowania efektów badań (*ibidem*, s. 21), przekłada się na alokację środków publicznych na badania i określanie ich priorytetów. (s. 24). Jednocześnie jest to problem zarówno w skali Unii Europejskiej, jak i (nasilony) w przypadku Polski. Tymczasem rolę nauk społecznych trudno przecenić, w szczególności jeśli chodzi o kształtowanie „polityki publicznej, której znaczenie wzrasta wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym” (s. 24). Wilkin podkreśla, że Polska zajmuje niskie miejsce w rankingach międzynarodowych, np. w zakresie konkurencyjności poziomu rozwoju, warunków funkcjonowania biznesu (a zatem dziedzin związanych także z rozwojem i kształtowaniem miast – przypis E.K), m.in. ze względu na niską ocenę funkcjonowania instytucji publicznych i prowadzonych przez rząd polityk. To z kolei wynika również ze słabego zaplecza ekspercko-naukowego polityki, braku regularnych badań związanych z jakością rządzenia i zarządzania (s. 24). Dotyczy to oczywiście różnych szczebli zarządzania, w dużej mierze zarządzania miastem.

## 2. Społeczna rola nauki?

Funkcje nauki są, zgodnie z ogólnym ujęciem, dzielone na poznawcze i praktyczne, lub użyteczne, przy czym w pierwszej kategorii mieści się tworzenie wiedzy o rzeczywistości – wykrywanie i wyjaśnianie zjawisk oraz przebiegu procesów, a zatem prognozowanie, natomiast w drugiej kategorii wyróżnia się funkcje techniczne, edukacyjne i kulturotwórcze [Chojnicki 2010]. Praktyczną rolą nauki jest zatem służba społeczna, zarówno w sferze edukacji, dostarczania wiedzy, umożliwiania postępu technologicznego, tworzenia innowacji, podnoszenia jakości życia, pośrednio także wspierania konkurencyjności w mikro- i makroskali. Pytanie o społeczną rolę nauki to w istocie pytanie o rolę nauki jako sfery ludzkiej twórczości, związanej z działalnością instytucji – uczelni, pracowni i instytutów naukowych, wydawnictw naukowych, także stowarzyszeń i sieci. Ossowski [1956], w trudnym okresie ‘władzy ludowej’ nawołując pracowników naukowych do bezkompromisowości wobec prawdy, w rzeczywistości bronił ich roli społecznej, twierdząc że pożyteczna społecznie praca badawcza to właśnie głoszenie prawdy. Ossowski przydzielił nauce i jej instytucjom trzy zasadnicze funkcje: techniczną (czyli użyteczną), humanistyczną (intelektualną) oraz propagandową. W dzisiejszych warunkach oraz na gruncie kształtowania miasta i jego przestrzeni funkcja techniczna nauki oznacza dostarczanie wiedzy potrzebnej do przekształcania przestrzeni miejskiej, zarówno jako przestrzeni ekologicznej, społecznej i kulturowej; wiedzy o tym, jakie środki potrzebne są do realizacji przyjętych celów (np. planowanych inwestycji), wiedzy pozwalającej przewidywać wydarzenia (związek procesów demograficznych, politycznych i gospodarczych), względem których każda ze sfer, a w konsekwencji polityka miejska ma przyjąć czynną postawę.

Humanistyczna rola nauki spełnia się w zaspokajaniu potrzeb intelektualnych, ale także w ‘uspokajaniu umysłów’. Można przyjąć, że wiąże się z tym np. łagodzenie konfliktów przestrzennych, uświadamianie o długookresowych korzyściach podejmowanych inwestycji, będących obiektem kwestionowania ze strony różnych grup interesów. Humanistyczna rola nauki przejawia się również w dostarczaniu wiedzy na temat idei kryjących się zarówno za korzystnymi, jak i niekorzystnymi procesami zachodzącymi w przestrzeni miejskiej, inicjatywami różnych grup społecznych, działaniami władz samorządowych. Propagandowa rola nauki, rozumiana w sposób pozytywny może służyć dostarczaniu ‘obiektywnego’ i autorytatywnego stanowiska wobec akcji propagandowej, w nakłanianiu ludzi do postępowania, które proponuje np. samorząd miasta. Chociaż nauka pełni w tym przypadku funkcję podporządkowaną wobec decydenta, to zakładając, że akcja ma charakter pozytywny rolę tę powinno się także postrzegać jako korzystną.

Kilka uwag należy w tym miejscu poświęcić edukacyjnej roli nauki. O społecznej roli uniwersytetu jako instytucji nauki traktuje tekst Niesiołowskiego-Spanó [2012]. Społeczna odpowiedzialność uczelni (czy odpowiedzialność wobec społeczeństwa? – przypis E.K) traktowana jest jako misja służby publicznej, wykraczająca poza uczciwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych. Autor reprezentuje ruch „Obywateli Nauki”, którego członkowie postulują rolę odpowiedzialności środowisk akademickich wobec społeczeństwa.

Uczelnia (*universitas*), rozumiana jako wspólnota profesorów i studentów odgrywa m.in. rolę względem środowiska lokalnego. Przez różne działania, m.in. badawcze i edukacyjne uczelnia oddziałuje na swoje otoczenie lokalne. Dlatego, jak należy założyć, podkreśla się np. miastotwórczą rolę uczelni, jej funkcję ogniskującą i oddziałującą na bliższe oraz dalsze otoczenie. Przykładem są słynne, relatywnie niewielkie miasta (Heidelberg, Tybinga, Cambridge), które przez lokalizację uczelni stały się ośrodkami twórczego życia, generującymi inne funkcje.

Istotnym aspektem korzystnego oddziaływania uczelni na rozwój małego miasta jest, jak w przypadku Olecka, obserwowana zmiana profilu wykształcenia mieszkańców. Nastąpiła ona w wyniku działalności w tym mieście Wszechnicy Mazurskiej. Uczelnia jako taka jest bowiem „największym skupiskiem ludzi świątłych, świadomie czerpiących z kultury i ją współtworzących”.

W przytaczanym wyżej tekście Niesiołowski podkreśla m.in. także rolę środowisk akademickich w dążeniu do współpracy ze światem przemysłu i biznesu, których relacje, odpowiednio wspierane przez władze państwowe różnych szczebli, przyczyniają się do wzrostu ogólnego dobrobytu. Światu nauki przypisuje się w tym przypadku rolę inicjatora; jest to, jak należy sądzić inaczej niż dziś na ogół bywa przy przyjmowaniu zleceń dotyczących wykonywania opracowań, badań, projektów i ekspertyz. W obecnych warunkach świat nauki jest raczej zleceniobiorcą pozostającym na usługach, częściej władz państwowych, rzadziej biznesu. Przyjmując za punkt wyjścia zasadę rzetelności i poszukiwania prawdy w wykonywaniu

zadań badawczych, w istniejącym układzie pracownik naukowy dostarcza z reguły materiał, który często ulega wielokrotnemu przetworzeniu, jeśli nawet doczeka się procesu wdrożenia.

### 3. Funkcje nauki jako twórczego procesu kształtowania rzeczywistości

„Jeśli każdy w swoim miejscu będzie robił to co może (co najlepiej potrafi), to świat wkrótce będzie lepiej wyglądał” (*Wenn jeder auf seinem Platz das beste tut, wird es in der Welt bald besser aussehen*). Te słowa niemieckiego duchownego Kolpinga [za Paul 2012], z połowy XIX w. traktujące o takich przymiotach, jak pracowitość i oszczędność, zakładają że wypełnianie przez każdego (we wszystkich sferach życia) swojej roli, powinno prowadzić do oczekiwanego sukcesu, a przynajmniej wiąże się z korzyściami społecznymi. W tym miejscu pojawia się pytanie o rolę, a właściwie miejsce nauki i jej instytucji w mozaice komponentów tworzących ów proces społecznego tworzenia, w tym przypadku tworzenia miasta i jego przestrzeni. Jak założono na wstępie rola ta wiąże się z analizą zjawisk zachodzących w przestrzeni, które poprzedzają zmiany (np. nowe plany miejscowe, inwestycje w środowisko zbudowane – *built environment*), umożliwiające odpowiedzialne kształtowanie przestrzeni, czyli takie, które uwzględnia cele krótko- i długookresowe. Rola tę można określić jako *diagnostyczną*.

Jednocześnie nauka ma kształtować przestrzeń dostarczając pomysłów i inspiracji pochodzących z teorii, a także z analiz porównawczych. Żadna inna działalność człowieka nie wytwarza bowiem tak bogatego zasobu wiedzy porównawczej, jak nauka. Niekwestionowany jest zatem udział świata nauki w kształtowaniu miasta, które można w tym miejscu określić jako jedną z najbardziej istotnych struktur współczesnej rzeczywistości, stanowiącej arenę nachodzących na siebie i wzajemnie powiązanych procesów społecznych, ekonomicznych, kulturowych, historycznych, geograficznych oraz urbanistyczno-przestrzennych. Tak zakreśloną rolę można nazwać *inspirującą* (ryc. 1.). Można zatem przyjąć, że zbiór aktorów tworzących (wytwarzających) przestrzeń miejską, do którego należą inwestorzy, regulatorzy, wykonawcy, kontestatorzy i recenzenci, powinien zostać uzupełniony o dwie zasadnicze grupy podmiotów: diagnostyków i inspiratorów. Istotne miejsce zajmują również bezpośredni użytkownicy tej przestrzeni, czyli mieszkańcy. Rola nauki polega niekiedy także na angażowaniu tej grupy przez wspólnie podejmowane działania.

W dużym stopniu powyższe założenia wyrażone są w np. w badaniach foresightowych, których rolą jest systematyczne i naukowe podejście do przewidywania i kształtowania przyszłości. Foresight tym zasadniczo różni się od tradycyjnych metod prognozowania, które koncentrują się na najbardziej prawdopodobnym scenariuszu rozwoju wydarzeń, że uwzględnia najważniejsze scenariusze, niezależnie od tego

jak bardzo są prawdopodobne [por. m.in. David, Foray 1996; Martin 1996]. Badania foresightowe obejmują kilka równoległych ujęć; dwa z nich korespondują w pewnym stopniu z przedstawionymi powyżej rolami nadanymi nauce – foresight jako proces analizy otoczenia (czyli proponowana w niniejszym opracowaniu rola *diagnostyczna*) oraz foresight jako proces tworzenia wizji (czyli rola *inspirująca*). „Foresight jako proces tworzenia wizji polega na uzgadnianiu preferencji i mobilizowaniu wszystkich wokół wspólnego celu wizji rozwoju. Kształtowanie wspólnej wizji wymaga kształtowania odpowiedniej (dynamicznej i inspirującej) kultury i atmosfery” [por. Safin 2011, s. 11].

### **3.1. Diagnostyczna rola świata nauki – przykład Mostu Północnego w Warszawie**

Pierwszą z dwóch funkcji, jaką powinni pełnić ludzie i podmioty nauki to wykorzystanie narzędzi, którymi dysponują do przewidywania i zarazem kształtowania przyszłości. Naukom społecznym i im pokrewnym przypada rola szczególna, gdyż proces planowania wymaga dogłębnej analizy zjawisk społecznych, ekonomicznych, kulturowych w ujęciu dynamicznym. Z obserwacji procesów zachodzących w Warszawie, oraz podejmowanych decyzji inwestycyjnych w zbudowanym środowisku wynika, że świat nauki nie zawsze dostrzega i pełni wymaganą od niego – społeczną funkcję. O tym świadczy m.in. poniższy przykład opóźnionej budowy Mostu Północnego w Warszawie.

W poszukiwaniu rezerw terenowych pod rozbudowujące się miasto skierowano szczególną uwagę na obszar wzdłuż Wisły w kierunku Modlina. Już na początku lat 70. w przygotowywanych dokumentach widać wyraźnie, że trwały wówczas prace nad realizacją tej koncepcji. Wybudowana pod koniec lat 70. fabryka domów przy ulicy Świderskiej była jej istotnym elementem.

Liczba mieszkańców tej części Warszawy zaczęła wzrastać w szybkim tempie, aby w 2002 r. osiągnąć blisko 60 tys. Trudno było wówczas nie przewidzieć, że przemieszczanie się mieszkańców na lewy brzeg Wisły będzie stanowiło jedną z konieczności. Wybudowany most Grota-Roweckiego nie wystarczał, aby mieszkańcy wielkich osiedli (m.in. Bródna i Tarchomina) mogli bez większych przeszkód dotrzeć do centrum miasta.

W tym miejscu pojawia się oczywiste pytanie, dlaczego dopiero, gdy liczba mieszkańców samej tylko Białołęki przekroczyła 66 tys., zaczęto mówić o potrzebie zbudowania tej przeprawy? Straty społeczne i ekonomiczne z tytułu wydłużającego się czasu dojazdu z prawobrzeżnej do lewobrzeżnej Warszawy stawały się coraz większe. Skomplikowane procedury oraz brak determinacji władz Warszawy spowodowały, że dopiero w 2009 r. wydano pozwolenie na budowę nowego mostu. Trudno jest dziś oszacować wielkość strat wynikających z opóźnienia budowy mostu Marii Curie-Skłodowskiej. Niezależnie od tego, czy nauka odegrała w tym przypadku odpo-

wiednią rolę *diagnostyczną*, można jej zarzucić niedostateczną aktywność w zakresie przewidywania i ostrzegania.

### 3.2. Projekt „Sercem Ursynowa ulica miejska” jako proces tworzenia wizji

Pytanie o społeczną rolę nauki, której elementem jest kształtowanie szeroko rozumianej przestrzeni miejskiej, związane jest także z istotą i sensem samej pracy naukowej. Drozdowicz [2009] poszukując odpowiedzi na pytanie, czy praca uczonego to zawód czy powołanie, przytacza argumenty z wykładu Webera z 1917 r. pt. *Nauka jako zawód*, w którym snuje on rozważania na temat sensu owej działalności. Powyższy sens przedstawia jako realizację czysto technicznego celu, tak aby działania praktyczne były ukierunkowane zgodnie z oczekiwaniami, znanymi nam dzięki doświadczeniu naukowemu. Sens nauki wiąże się także bezpośrednio z procesem intelektualizacji i wzbogacania działań [Drozdowicz 2009, s. 75].

Poniżej przedstawiony projekt, poza sensem związanym z praktyczną realizacją przedsięwzięcia jako elementu uszlachetnienia przestrzeni i ożywienia społecznego, spełniać miał właśnie taką rolę. Autorska koncepcja ulicy miejskiej miała stanowić syntezę hipotez i celów związanych z tworzeniem centralnych miejsc w przestrzeni miejskiej, będąc jednocześnie procesem intelektualizacji dotychczasowych założeń formułowanych przez samorząd i lokalne instytucje pozarządowe.

Projekt nazywany „Sercem Ursynowa – ulica miejsca” został zainicjowany w 2009 r. i przedstawiony przez jego autorów – Bernarda Rejniaka byłego radnego gminy Ursynów i autorkę niniejszego artykułu w serii tekstów w tygodniku lokalnym<sup>3</sup>. Pomysł dotyczył powstania na Ursynowie funkcjonalnego centrum, stanowiącego ‘serce dzielnicy’ – miejsca skupiającego funkcje miejskie, przyciągającego mieszkańców także spoza Ursynowa, a nawet Warszawy. Koncepcja została osadzona w teorii rozwoju lokalnego, związanej z różnymi aspektami kreowania miejsc ogniskujących w skali od globalnej do lokalnej, dotyczących sfery ekonomicznej, infrastrukturalnej, urbanistycznej, społecznej, a także kulturalnej. Szczególnie istotny aspekt stanowiła w kontekście tego pomysłu: *teoria klasy kreatywnej* Floridy, której bazą są pojęcia: *technologia*, *talent* i *tolerancja*. Cechy te określane są przez istniejące w danej przestrzeni infrastrukturę techniczną i społeczną, kulturę gospodarczą, kapitał ludzki, jakość życia oraz wielowymiarowość opcji i wyborów życiowych [por. Florida 2002]. Niewątpliwy potencjał ludzki i kreatywny Ursynowa miał być punktem wyjścia do tworzenia się koncepcji ulicy miejskiej. Jednocześnie istotny był drugi aspekt

<sup>3</sup> Inicjatywa ‘Sercem Ursynowa – ulica miejska’ została przedstawiona i opisana w kilku artykułach w Tygodniku PASSA w 2009 r. przez E. Korcelli-Olejniczak i B. Rejniaka, w Międzyuczelnianych Zeszytach naukowych Urbanistyka, w tomie pt. *Reurbanizacja: Uwarunkowania* [2010] pod red. S. Gzella oraz znajdującej się w druku książce L. Królikowskiego *Ursynów wczoraj, dziś i jutro*. Autorska koncepcja stanowiła element programu realizowanego przez Stowarzyszenie ‘Nasz Ursynów’.



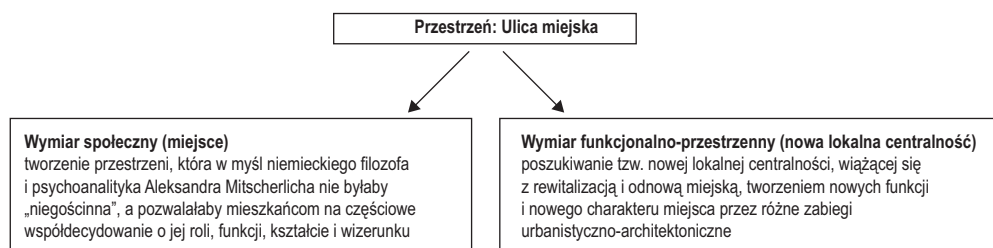
– społeczna potrzeba związana z wykształceniem się “centrum”, wyrażającym się jako jednoczenie się przez kulturę, sztukę, kuchnię, zakupy, tzw. załatwianie spraw i inne formy przebywania na określonej przestrzeni. Historycznie taką funkcję spełniały w miastach rynki; częściowo ich rola przetrwała do dziś. Pomysł ‘ulicy miejskiej’ w swoim założeniu wykraczał poza poszukiwanie rynku. Przestrzeń określana jako „Serce Ursynowa” miała stanowić kwintesencję miejskości i charakteru dzielnicy. Jej założeniami było to, że:

- ma być położona centralnie, łącząc północną i południową część Ursynowa,
- być dostępną komunikacyjnie, dysponować wolną, niezagospodarowaną przestrzenią,
- dysponować funkcjami, na podstawie których można tworzyć załączek nowej rzeczywistości.

W efekcie, poza korzyściami o charakterze niewymiernym, powstanie ‘ulicy miejskiej’ przyniosłoby wiele korzyści zewnętrznych – efektów ekonomicznych, tj. rozwój lokalnej przedsiębiorczości, wspomaganie rynku pracy, oszczędności komunikacyjne (ograniczenie dojazdów do pracy), które w skali dzielnicy i całego miasta przyczyniałyby się do efektywności w pojęciu ekonomicznym oraz ochrony środowiska.

Koncepcja „Serce Ursynowa” identyfikowała dwa wymiary przekształcenia przestrzeni: wymiar przestrzenno-funkcjonalny, polegający na poszukiwaniu tzw. nowej lokalnej centralności, wiążącej się z rewitalizacją i odnową miejską, tworzeniem nowych funkcji i nowego charakteru miejsca przez wielorakie zabiegi urbanistyczno-architektoniczne, oraz wymiar społeczny, który dotyczył tworzenia przestrzeni ‘gościnniej’ (w myśl niemieckiego filozofa i psychoanalityka Aleksandra Mitscherlicha), pozwalającej mieszkańcom na częściowe współdecydowanie o jej roli, funkcji, kształcie i wizerunku.

W tworzeniu projektu ‘ulica miejska’ odwoływano się również do przykładów „najlepszych praktyk”. Jednym z nich było nowe centrum berlińskiej dzielnicy Marzahn-Hellersdorf, w której wykorzystano część mniej zagospodarowaną przestrzeni pod budowę nowego centrum dzielnicy, jako przestrzeni kulturalno-handlowej, na terenie której mieści się także uczelnia.



Ryc. 1. Koncepcja ulicy miejskiej: wymiary przekształcenia przestrzeni

Źródło: Opracowanie własne.

W tworzeniu wizji ‘ulicy miejskiej’ posłużono się wieloma metodami promocji pomysłu. Rozpowszechnieniu koncepcji służyły artykuły w prasie dzielnicowej oraz warszawskiej, a także wywiady i dyskusje. W spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, specjaliści różnych dziedzin związani z rozwojem miast, urbaniści, dziennikarze, przedstawiciele lokalnego biznesu. Odrębne spotkanie zorganizowano dzięki zaangażowaniu się urzędującego Burmistrza Ursynowa z właścicielami działek przy i wokół ul. Indiry Gandhi, miejsca w którym centrum Ursynowa miało powstać.

Jednym z bardziej istotnych osiągnięć związanych z pomysłem było opracowanie przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. Sławomira Gzella, który od początku wspierał autorów pomysłu ‘ulica miejska’, serii prac – projektów planistyczno-architektonicznych dotyczących ich wizji ‘Serca Ursynowa’ przy I. Gandhi. Prace doczekały się kilku pokazów podczas spotkań dotyczących koncepcji. Grupa inicjatywna, w skład której weszli autorzy pomysłu oraz Gzell złożyła również wniosek do planu agospodarowania agospodarowan, dotyczącego części ul. Indiry Gandhi.

W konsekwencji projekt ‘ulica miejska’ nie doczekał się realizacji z powodu braku zainteresowania ze strony władz Warszawy, czego wyrazem był ich własny projekt planu agospodarowania tej części Ursynowa. Inicjatywa ‘ulica miejska’ upadła jednak głównie za sprawą braku zainteresowania i zaangażowania ze strony różnych grup społecznych, w tym właścicieli działek usytuowanych na tym obszarze, ale przede wszystkim mieszkańców, których poparcie było niewielkie, a omawiany projekt spotykał się z krytyką i podejrzliwością, zgodnie z syndromem NIMBY.

Obecność centrum jako elementu czytelności przestrzeni, podobnie jak punkty charakterystyczne, odrębność czy istotne funkcje decydują o wykształcaniu się *genius loci* – specyficznego charakteru miejsca. W tworzeniu się i promowaniu idei projektu ‘ulica miejska’ nauka odegrała rolę przewodnika i inspiratora, dostarczając jednocześnie elementu diagnostycznego. Została stworzona wizja, do której przekonywane były różne grupy społeczne. Mimo braku realizacji, projekt ten stał się wkładem intelektualnym i społecznym do dyskusji nad rozwojem dzielnicy, przykładem w którym nauka była istotnym i czynnym aktorem, przejmującym społeczną odpowiedzialność za kształtowanie przestrzeni miejskiej.

### **3.3. Projekt ReNewTown programu Central Europe jako wyraz badań stosowa(l)nych**

Głównym celem projektu ReNewTown jest charakterystyka postsocjalistycznego miasta, ze szczególnym uwzględnieniem elementów budownictwa okresu socjalistycznego, jego funkcji, przemian osiedli mieszkaniowych i społecznych efektów tych procesów. W badaniach poszukuje się takich ścieżek rozwoju i rewitalizacji miast cechujących się spuścizną budownictwa socjalistycznego, aby stały się one

atrakcyjne i konkurencyjne. Ma to nastąpić przez zmniejszanie dysparytetów społeczno-przestrzennych, poprawę jakości środowiska zbudowanego – dostępności funkcji, przestrzeni publicznych, zwiększoną podaż wydarzeń i instytucji kulturalnych i społecznych, inicjatywę przedsiębiorców i wzrost tożsamości lokalnej.

Projekt łączy w sobie elementy diagnostycznej i inspirującej roli nauki, jednocześnie odgrywa rolę praktyczną, przyczyniając się do faktycznej rewitalizacji wybranych przestrzeni. W ramach badań opracowano m.in. podręcznik przedstawiający dwanaście modeli rewitalizacji przestrzeni postsocjalistycznej w miastach, a działania w ramach projektu objęły realizację czterech akcji pilotażowych w Czechach, Polsce, Słowacji i Słowenii. Ważnymi narzędziami w badaniach ReNewTown są także konsultacje społeczne, komunikacja ze środowiskami lokalnymi i monitoring przestrzenny. Projekt ReNewTown jest wzorcowym przykładem holistycznej roli nauki, dość rzadko spotykanym i realizowanym w ramach szeroko rozumianych nauk społecznych.

## Zakończenie

Współdziałanie nauki z samorządem lokalnym w mieście powinno mieć charakter stałych konsultacji, podczas których następuje konfrontacja wyników badań z zamierzeniami władz. Wymiana informacji stanowiłaby wówczas stały element procesu zarządzania miastem, a nie, jak to ma miejsce w większości przypadków, w których badania wykonywane są na konkretne zlecenie samorządu – wówczas, gdy pojawia się zapotrzebowanie. *Diagnostyczna* rola nauki, jako składowa jej funkcji technicznej (użytecznej), o której pisał Ossowski, w sposób bezpośredni może służyć usprawnieniu procesu zarządzania miastem. W tak skonstruowanym systemie nauka jako działalność człowieka stanowi element społecznego wkładu w rozwój struktur osadniczych, w tym przede wszystkim miast i ich obszarów funkcjonalnych. Jednocześnie, w procesie zarządzania nie powinno się pomijać znaczenia *inspirującej* roli nauki, która służy zarówno celom społecznym, jak i celom rozwoju nauki jako takiej.

### **Podziękowania:**

Autorka dziękuje p. Bernardowi Rejniakowi (Stowarzyszenie Nasz Ursynów) za cenne inspiracje, pomocne w przygotowaniu opracowania.

## Literatura

- Chojnicki Z., 2010, *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*. Bogucki Wyd. Naukowe. Poznań.
- David P., Foray D., 1996, *Information Distribution and the Growth of Economically Valuable Knowledge*, [w:] *Technological Infrastructure Policies: an International Perspective*, M. Teubal *et al.* (red.). Kluwer, Dordrecht.
- Drozdowicz Z., 2009, *Uczony – zawód czy powołanie*. Nauka, nr 4/2009. PAN, Biuro Upowszechniania i Promocji Nauki, Warszawa, s. 67–86.
- Florida R., 2002, *The Rise of the Creative Class: and How It's Transforming Work, Leisure, Community and Everyday Life*. Perseus Book Group, New York.
- Geoghegan-Quin M., 2011, *The Role of Research and Innovation in Building the Smart Cities of the Future*. Przemówienie podczas IBM Colloquim on Science of Cities, 27.10., Dublin, Irlandia.
- Grésillon L., 2010, *Sentir Paris. Bien-être et matérialité de lieux*. Editions Quae, Paris.
- Jałowiecki B., 2010, *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa, s. 326.
- Libura H., 1990. *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Instytut Gospodarki Przestrzennej UW, Rozwój regionalny – rozwój lokalny – samorząd terytorialny, 31, Warszawa.
- Martin B., 1996, *Technology Foresight: Benefits from Science-related Technologies*. Research Evaluation, t. 6, s. 158–168.
- Niesiołowski-Spano Ł., 2012, *O społecznej roli uniwersytetu*. Referat podczas Kongresu Obywatelskiego, opublikowany 9.12.2012 na stronach Obywatela Nauki: <http://obywatelenauki.pl/2012/12/tekst-lukasza-niesiolowskiego-o-spolesznej-roli-uniwersytetu/>.
- Ossowski S., 1956, *Spoleczne funkcje nauki*. Przegląd Kulturalny, nr 13 (187), 29.03.
- Paul J., 2012, *Przemówienie z okazji odejścia na emeryturę kierownika Ośrodka Kształcenia im. A. Kolpinga w Neu-Ulm Karla Schneidera*. 06.07.2012. Neu-Ulm.
- Rykiel Z., 1999, *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej miasta polskiego a świadomość terytorialna jego mieszkańców*. Prace Geograficzne IGiPZ PAN, nr 170, Warszawa.
- Sack R. D., 1992, *Place, Modernity, and the Consumer's Word*. John Hopkins University Press. Baltimore. London.
- Safin K., (red.), 2011, *Foresight jako metoda kształtowania przyszłości. Identyfikacja potencjału i zasobów Dolnego Śląska w obszarze nauka i technologie na rzecz poprawy jakości życia*. Wrocław.
- Tuan Yi-Fu, 1987, *Przestrzeń i miejsce*. PIW, Warszawa.
- Wilkin J., 2012, *Komu potrzebne są nauki społeczne? Nauki społeczne w polskiej i europejskiej przestrzeni badawczej oraz w rozwiązywaniu problemów rozwoju*. Nauka, nr 4, PAN, Biuro Upowszechniania i Promocji Nauki, Warszawa, s. 17–32.